

WIZJA PRZYSZŁEJ EUROPY WG MAPY ROSYJSKIEJ Z 1914 R.

W początkowej fazie I wojny światowej ukazała się w Moskwie i została następnie rozpowszechniona na obszarze imperium rosyjskiego mapa zatytułowana w sposób niekryjący intencji jej projektodawcy. Mapa przedstawiała przewidywane, powojenne granice państw europejskich, a tytuł jej brzmiał „Karta buduszczej Jewropy”. Dodano do tego żartobliwy i prowokacyjny podtytuł „Kak jewo dumał widiet Wilhelm Car Jewropejski”. Zarysowano w niej w zarysie kontynent europejski z rozgraniczeniami politycznymi, jakich należy oczekiwać po klęsce Cesarstwa Niemieckiego i Cesarstwa Austro-Węgierskiego oraz zwycięstw państw Ententy, w tym przede wszystkim Rosji.

Na egzemplarzu mapy nie wstawiono żadnej informacji o autorze, więc była ona dziełem anonimowym. Niemniej wszelkie przesłanki wskazywały, że powstała z inicjatywy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji, kierowanego wówczas przez Siergieja Sazonowa. Było bowiem wiadomo, że w czasie wojny nie mógł ukazać się tego typu dokument kartograficzny bez akceptacji najwyższych władz kraju. Były na niej oznaczone w sposób precyzyjny przyszłe granice państw europejskich. Zakładano słusznie, że w rezultacie wojny wystąpią bardzo istotne przesunięcia graniczne. Państwa zwycięskie uzyskują kosztem pokonanych poważne rekompensaty terytorialne. Nie miano wątpliwości, że stroną wygraną będą państwa Ententy, w tym głównie Rosja. Wszystkie postulaty aneksyjne zwycięzców wykreślone zostały na mapie. Dodatkowo zamieszczono liczne, krótkie, ale treściwe uwagi na jej szerokim marginesie. Miały one charakter wyjaśniających komentarzy i były zgodne z oficjalną deklaracją Sazonowa ogłoszoną w dniu 13 września 1914 r., następnie opublikowaną w prasie rządowej. Propozycje aneksyjne zostały przedstawione do wiadomości ambasadorowi Wielkiej Brytanii i Francji, akredytowanym w stołecznym Piotrogradzie. Były to działania uzgodnione, gdyż w ciągu całej wojny carska Rosja domagała się swobody przy ustalaniu nowej granicy z Niemcami i Austrią, nie kwestionując prawa mocarstw zachodnich do wyznaczenia powojennej, zachodniej granicy Niemiec. Tego rodzaju uzgodnienia były dwustronnie zaakceptowane i nie budziły zastrzeżeń w obozie państw Ententy.

Prezentowana mapa, której wydawcą był I.P. Aleksiejew (?), została wydrukowana w Moskwie, przy ul. Niżn. Kisłowka 4. Była nie tylko pozbawiona autorstwa, ale również nie podano daty jej wykonania. Można jedynie sądzić, że została ona opublikowana przed początkiem listopada 1914 r., czyli zanim Turcja nie została wciągnięta do wojny europejskiej. Na marginesie mapy zamieszczono ostrzeżenie pod adresem tego państwa, aby nie próbowało się umieszczać po stronie Niemiec w konflikt europejski.



**„Mapa przyszłej Europy.
Jak ją nie zamierza widzieć Wilhelm „Car Europejski”
Moskwa, 1914 r.**

Przypominany dokument kartograficzny nie miał więc charakteru oficjalnego, gdyż nie był sygnowany przez powołaną do tego instytucję państwową, dysponującą odpowiednimi pełnomocnictwami. Pomimo tego nie można go dyskwalifikować i odbierać mu wiarygodności historycznej. Powstał za wiedzą, a przypuszczalnie nawet z inspiracji naczelnych władz cywilnych i wojskowych Rosji, które nie ukrywały swoich zamierzeń politycznych i programów terytorialnych. Liczono na stosunkowo szybkie pokonanie Państw Centralnych. Po ich druzgocącej klęsce miała nastąpić weryfikacja granic politycznych, wiążąca się z przyłączeniem do Rosji nowych zdobyczy terytorialnych. Mapa więc jest ilustracją imperialnych planów Rosji wobec swoich przeciwników i sąsiadów. Realizacja tego programu uzależniona była od wyników wojny, która jednak nie przebiegała według optymistycznych przewidywań rosyjskiego sztabu generalnego. Porażka dwóch armii rosyjskich w Prusach Wschodnich oraz stopniowe wycofywanie się z terytorium Królestwa Polskiego zdezaktualizowało opracowany projekt zmian

terytorialnych w Europie. W miarę upływu czasu mapa traciła swą wartość polityczną i propagandową.

Niepowodzenia na froncie i przesuwanie się armii niemieckiej na wschód wpływało na zmianę stanowiska władz rosyjskich. Trudna sytuacja wewnątrz kraju też działała tonująco na rosyjską elitę przywódczą. Coraz bardziej uzasadniona stawała się koncepcja powrotu do granic przedwojennych wg stanu z 1914 r. Przypominanie i imperialnych programach terytorialnych działało na szkodę interesów rosyjskich. Mapa więc została wycofana z obiegu publicznego i do niej już nie powracano. Strona rosyjska coraz bardziej zabiegała o zachowanie *status quo* granicznego. Dalsze wydarzenia związane z rewolucją i upadkiem caratu wpłynęły na jej całkowitą dezaktualizację. Zawarty pokój w Brześciu był potwierdzeniem pełnej katastrofy militarnej państwa rosyjskiego. W tak zmienionych warunkach mapa zatraciła swoją wartość polityczną. Została ona stosunkowo szybko zapomniana przez historyków i geografów. W bogatej literaturze przedmiotu odniesionej do wydarzeń związanych z wojną światową niewiele wspomina się o programach i zamierzeniach aneksyjnych Rosji. Nie miały bowiem one konsekwencji politycznych. Z tego też powodu uległa zatarciu wiedza o opublikowanej w 1914 r. mapie oraz jej wymowie ideowej i geopolitycznej.

Przypuszczalnie pierwszym polskim badaczem, który podał to polityczne i kartograficzne działo ogólnej interpretacji naukowej był K. Rosen-Zawadzki¹. W opublikowanym artykule zamieścił odbitkę mapy w dość prymitywnej technice czarno-białej. Nie jest ona zbyt wyraźna, gdyż ukazane rozgraniczenia są zamazane. Kartogram ten stał się w późniejszym czasie obiektem zainteresowania autora niniejszego artykułu, który skoncentrował uwagę wyłącznie na granicach przebiegających przez ziemie polskie². Według autorów mapy pozbawiona suwerenności Polska miała uzyskać status autonomicznej prowincji w ramach Cesarstwa Rosyjskiego. W wersji pierwotnej mapa była wykonana w technice wielobarwnej. Udało się obecnie uzyskać jej odbitkę. Zamieszczenie w tekście oryginalnej mapy daje możliwość jej ponownej interpretacji, gdyż wielkości i kształt państw oraz poszczególne konfiguracje graniczne są w pełni czytelne. Ze względu na konieczność jej dopasowania do odpowiedniego formatu pominięto rosyjskojęzyczne komentarze, w których twórca mapy objaśniał propozycje graniczne oraz określił ostateczny kształt powojennej politycznej mapy Europy. Pełne komentarze w języku rosyjskim można odczytać na mapie dołączonej do wspomnianego artykułu K. Rosen-Zawadzkiego. Niektóre z nich zostaną przypomniane, gdyż wyjaśniają motywy, jakimi kierował się pomysłodawca rozpatrywanego dokumentu kartograficznego. Ze względu na to, że te komentarze

¹ K. Rosen-Zawadzki, *Karta buduszej Jewropy*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, T. VIII, s. 141-144, Warszawa, 1972.

² P. Eberhardt, *Projekty aneksyjne Cesarstwa Rosyjskiego wobec ziem polskich podczas I wojny światowej*, „Prace Geograficzne”, nr 218, s. 151-162, IGiPZ PAN, Warszawa, 2008; P. Eberhardt, *Kształt terytorialny Polski według mapy rosyjskiej (1914) i sowieckiej (1944)*, „Studia z Dziejów ZSRR i Europy Środkowej”, T. XLIV, s. 249-264, Warszawa, 2009. W niniejszych artykułach podano obszerną bibliografię poświęconą genezie i uwarunkowaniom historyczno-politycznym omawianego dokumentu kartograficznego. Z tego powodu nie zachodzi potrzeba powtórnego jej zamieszczenia.

oddawały stanowisko władz rosyjskich, nie zatraciły one dużej wartości historycznej.

Przy ocenie merytorycznej analizowanej mapy trudno rozstrzygnąć, w jakim stopniu była to osobista wizja ministra Sazonowa, a w jakim reprezentowała poglądy innych czołowych polityków lub wojskowych. Znając stosunki rosyjskie można sądzić, że decyzja o jej publikacji nie była przypadkowa i była podjęta kolegialnie na najwyższym szczeblu władzy. Wymowa ideowa i polityczna tego dokumentu jest jednoznaczna. Po pokonaniu wrogów Rosja zamierzała przeprowadzić radykalną zmianę granic politycznych państw europejskich. Centralna Europa miała się znacznie różnić od tej, która była ustalona na Kongresie Wiedeńskim w 1815 r. i trwała równo sto lat w stanie prawie niezmiennym.

Głównym celem wojny, do której przystąpiła Rosja miało być rozczłonkowanie, a w zasadzie unicestwienie Cesarstwa Austro-Węgierskiego oraz okrojenie terytorialne Cesarstwa Niemieckiego. To ostatnie miało być zredukowane do poziomu drugorzędno państwa, zdominowanego przez potężną Rosję. Głównym beneficjentem wygranej wojny miała być oczywiście Rosja. Podkreślono przy tym, że toczony zmagania Rosji ze światem germańskim są w pełni moralnie uzasadnione, gdyż władze rosyjskie nie kierują się niskimi pobudkami politycznymi, a domagają się jedynie respektowania sprawiedliwości oraz dążą do tego, aby narody europejskie dysponowały prawem do wolności i samostanowienia. Tekst zawartego w tym duchu komentarza wyjaśnia to posłanie w sposób jednoznaczny. Ze względu na barwną retorykę, która później była powielana w różnorodnych oświadczeniach rosyjskich i sowieckich warto ją wiernie przytoczyć: „Rosja wielka i samodzielną prowadzi wojnę za odrodzeniem na ziemi prawa, sprawiedliwości, pokoju i praworządności. Ona nie potrzebuje obcego dobra, jej niepotrzebne cudze ziemie, ona weźmie dla siebie tylko to, co jej się w pełni należy: Czerwoną Ruś ze Lwowem i Przemyślem, część Bukowiny z Czerniowcami. Nieraz zbroszone rosyjską krwią Prusy Wschodnie z Königsbergiem, aż po Wisłę staną się ponownie rosyjską ziemią. Powinny być powtórnie rosyjskimi fortecami”. Zamieszczony cytat nie tylko jest tendencyjny, ale całkowicie niezgodny z prawdą. Żadna z wymienionych prowincji, tzn. „Czerwona Ruś”, Bukowina, Prusy Wschodnie, jak i wyliczone miasta: Lwów, Przemyśl, Królewiec i Czerniowce nigdy nie należały do Rosji. Poniżej zamieszczonego wersetu, ale w ramach tekstu poświęconego Rosji, zawarto następujące sformułowanie: „Polska zjednoczy swoje prowincje rozczłonkowane dotąd przez knowania Niemiec i Austrii”³.

Według rozpatrywanej mapy, Niemcy miały utracić na rzecz Rosji: Prusy Wschodnie, Pomorze Zachodnie i Gdańskie, Wielkopolskę oraz Dolny i Górny Śląsk położony po wschodniej stronie Odry, która miała być na całym swoim przebiegu granicą rosyjsko-niemiecką. Na zachodzie granica niemiecko-francuska, po zwycięskiej wojnie miała być przesunięta do Renu, tzn. Niemcy miały utracić nie tylko Alzację i Lotaryngię, ale również cały obszar położony między Renem a Mozela, wraz z Koblencją. Ze względu na przeciwstawienie się Niemcom w ich marszu zmierzającym do pokonania Francji autor rosyjskiej mapy jest bardzo szczodry wobec Belgii. Ma ona uzyskać po wygranej wojnie istotną rekompensatę

³ Szerzej o tych projektach: P. Eberhardt 2008, 2009, op. cit.

kosztem terytorium niemieckiego. Cały obszar między Mozelą a Renem ma być włączony do Belgii. Podobnie znaczne nabytki terytorialne uzyska Holandia, Północna Nadrenia wraz z Essen, w którym znajdują się zakłady zbrojeniowe Kruppa staną się nieodwołalnie integralną częścią Holandii. Postulowana jest również zmiana granicy niemiecko-duńskiej, która powinna być przesunięta znacznie na południe, aż do Kanału Kilońskiego.

Cesarstwo Niemieckie w formie znacznie zredukowanej, przypominającej w przybliżeniu kształtem tzw. poczdamskie Niemcy (po 1945 roku) miały być zachowane. Zakładano likwidację Austro-Węgier, względnie w ostateczności przekształcenie jej w trialistyczną federacyjną monarchię Habsburgów złożoną z Austrii, Czech i Węgier. Na mapie jednak zaznaczono wyraźne rozgraniczenia polityczne, dzielące Austro-Węgry na kilka niepodległych państw, a mianowicie Czechy wraz z Morawami oraz Śląskiem Cieszyńskim i Opawskim. Wykreślono ponadto granice państwa węgierskiego tracącego wschodnią Transylwanię (Siedmiogród), ale zachowującą obszar właściwych Węgier, Słowację, Wojwodinę oraz zachodnią Transylwanię (Siedmiogród). Rosyjskie sympatie wobec prawosławnej Serbii odzwierciedliły się w korzystnych dla niej granicach. Po wojnie miała powstać „wielka Serbia”, do której włączono Chorwację, Dalmację, Bośnię, Hercegowinę oraz część zachodnią Macedonii, która miała być podzielona między Serbię, Bułgarię i Grecję. Z kolei Słowenia miała być włączona do Włoch. Pozostawiona, szczątkowa Austria miała być dodatkowo pozbawiona Tyrolu na rzecz neutralnej Szwajcarii. Uzasadniano tę propozycję dość zaskakującą przyczyną, a mianowicie niechęcią turystów rosyjskich do odwiedzania kurortów alpejskich we wrogiej Austrii. Królestwo Rumuńskie miało być z kolei powiększone o południową Bukowinę oraz wschodnią Transylwanię. Zapowiedziano likwidację Albanii, która miała być podzielona między Serbię, Czarnogórę i Włochy. Państwo bułgarskie miało odzyskać utraconą w drugiej wojnie bałkańskiej wschodnią Trację, czyli mieć ponownie dostęp do Morza Egejskiego.

Z przedstawionych informacji, które poza słownym komentarzem zostały wykreślone graficznie na załączonej mapie wynika, że Rosja projektowała przeprowadzenie, po zwycięskiej wojnie, rewolucyjnych zmian w rozgraniczeniach politycznych w Europie. Wiązało się to nie tylko z przesunięciem na zachód granic imperium rosyjskiego, ale też z likwidacją niektórych państw, względnie z powołaniem nowych jednostek politycznych. Wszystkie wymienione propozycje terytorialne były uzasadnione krótkim, treściwym komentarzem usytuowanym po lewej stronie mapy. Miał on wymowę arbitralną świadczącą o przekonaniu autorów, że Rosja dysponuje olbrzymią siłą wojskową i jej ambicje wielkomocarstwowe muszą być zaspokojone. Przewija się nim pewność, że to właśnie Rosja będzie predysponowana o decydowaniu o przyszłych losach kontynentu europejskiego.

Trudno jednoznacznie ocenić, czy zaproponowany projekt konfiguracji przyszłych granic europejskich opracowany przez ludzi z otoczenia Sazonowa był futurologiczną mrzonką, całkowicie utopijną, czy też miał duże szanse urzeczywistnienia politycznego. Odpowiedź jest trudna, jak zawsze w przypadku wizji, które pomimo dużych szans ich zrealizowania z takiego czy innego powodu nie zostały spełnione. Rozważania nad ich realnością mają zazwyczaj wydźwięk publicystyczny i należą do tzw. alternatywnej historii. Należy jednak zaznaczyć, że

w momencie rozpowszechnienia mapy, czyli w 1914 r. nikt nie wiedział, co przyniesie bliższa i dalsza przyszłość. W tym wstępnym okresie konfliktu przegrane przez Rosję wojny było raczej nie brane pod uwagę przez obiektywnych i bezstronnych obserwatorów ówczesnej sceny politycznej. Nie tylko Rosja posiadała najliczniejszą armię lądową świata, znaną z bitności i skuteczności militarnej, ale też miała po swojej stronie bardzo mocnych sojuszników (Francję i Anglię). Państwa Centralne były otoczone i skazane na wojnę na dwóch frontach. Po załamaniu planu Schlieffena i klęsce nad Marną sytuacja Niemiec była bardzo ciężka, a w miarę przedłużania się działań wojennych oraz przystąpienia do wojny Stanów Zjednoczonych stawała się coraz bardziej beznadziejna. Przypuszczalnie, gdyby nie wybuchła w Rosji rewolucja i załamanie struktur państwa, to carska Rosja dotrwałaby do Konferencji Paryskiej w Wersalu i znalazłaby się w grupie mocarstwa zwycięskich. Można się spodziewać, że jej głos byłby decydujący w sprawie rozgraniczeń politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej. Sojusznicy zachodni zgodnie z podjętymi zobowiązaniami nie kwestionowaliby praw Rosji do zdobyczy terytorialnych i jej dezyderatów granicznych wobec pokonanych Niemiec i Austro-Węgier.

Bez wątplenia omawiany projekt ukazujący układ przestrzenny powojennych granic europejskich należał do koncepcji geopolitycznych odznaczających się dużym stopniem realności. Skonstruowany był na dość obiektywnych przesłankach nawiązujących do siły militarnej wszystkich państw biorących udział w konflikcie europejskim i istniejących aliansów politycznych. Wydawało się, że urzeczywistnienie tej wizji jest wysoce prawdopodobne. Obalenie caratu i rozkład armii rosyjskiej był raczej faktem nieoczekiwanym i trudnym do przewidzenia. Spektakularny upadek imperium rosyjskiego zaskoczył nawet sztabowców niemieckich, którzy podchodzili lekceważąco do potęgi swego wschodniego przeciwnika. Wykorzystali oni jednak ferment rewolucyjny, który skutecznie stymulowali⁴.

W rezultacie przegranej wojny Rosja utraciła Finlandię, trzy kraje bałtyckie (Litwę, Łotwę, Estonię), Polskę i Besarabię. Dopiero późniejsza wygrana wojna Związku Sowieckiego z hitlerowskimi Niemcami przyniosła możliwość rekompensaty terytorialnej i odzyskania utraconych krajów i prowincji, a nawet uzyskania takiej dominacji politycznej nad terytorium położonym między Bałtykiem, Adriatykiem i Morzem Czerwonym, jakiej nie oczekiwała w najbardziej optymistycznych przewidywaniach carska elita przywódcza. Podporządkowanie całej Europy Środkowo-Wschodniej i uzyskanie rangi supermocarstwa nastąpiło z trzydziestoletnim opóźnieniem, ale odbyło się to już w całkowicie odmiennym uwarunkowaniach geopolitycznych.

Nieoczekiwane zdarzenia, które rozegrały się wewnątrz imperium doprowadziły do szybkiej dezaktualizacji mapy opublikowanej w 1914 roku. Utraciła ona szybko doraźne znaczenie i stała się dokumentem archiwalnym. Nie zatraciła ona jednak walorów poznawczych. Ujawnia w sposób niezmiernie dobitny zamierzenia imperialne państwa rosyjskiego, które mają wymiar ponadczasowy. Z

⁴ Niemiecki sztab Generalny zorganizował przewóz w kwietniu 1917 r. Lenina i jego 70 towarzyszy ze Szwajcarii poprzez Niemcy i Szwecję do Piotrogradu.

punktu widzenia merytorycznego i kartograficznego prezentowana mapa jest niezmiernie interesująca. Jest unikatowym świadectwem historycznym godnym wnikliwej analizy geograficznej i politologicznej. Tego rodzaju wizjonerskich map, kwestionujących istniejący podział polityczny Europy i proponujących jej radykalną przebudowę jest niewiele w światowej literaturze geopolitycznej. Oddaje ona wiernie imperialistyczne zamierzenia Rosji wobec swych bliższych i dalszych sąsiadów. Okazuje się, że bez względu na pryncypia ustrojowe, zmiany stosowanej retoryki, całe imperium rosyjskiego są niezmiennie i zmierzają do ekspansji terytorialnej i dominacji politycznej.

Zaprezentowana po wielu latach od jej wykreślenia i opublikowana mapa jest bez wątpienia dziełem wyjątkowym pod względem treści i formy, a jej przesłanie ideowe tłumaczy wiele wydarzeń politycznych, które miały miejsce w XX wieku. Ze względu na swą oryginalność jest dokumentem historycznym o istotnej wartości, który powinien być obiektem dalszych badań naukowych ze strony specjalistów zajmujących się koncepcjami i doktrynami geopolitycznymi.

SUMMARY

Vision of the Future Europe by Russian Map (1914)

Author analyses Russian map created in 1914 which presented the expected post-war borders in Europe. Its title was “Map of the Future Europe” and it outlined continent’s political frontiers that should be expected after defeating German Empire and the Austro-Hungarian Empire by the Triple Entente (including Russia). The map is undoubtedly an exceptional work in terms of content and form, and its ideological message for many of the political events that took place in the twentieth century. Due to its originality is a historical document of considerable value, which should be the subject of further research by experts in the geo-political concepts and doctrines.